

Sygn. akt IX Ca 171/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1066/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 3 nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego;

- uchyla punkt 4;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 171/18

UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwoty 25.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18.12.2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę oraz kwoty 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18.12.2011 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 17 listopada 2011 r. doszło do wypadku drogowego, podczas którego na ojca powoda J. W., leżącego w poprzek drogi, na prawym pasie jezdni, najechał nieustalony sprawca wypadku, który prowadząc pojazd mechaniczny, nie zachował należytej ostrożności, wymaganej w danej sytuacji. Na skutek doznanych obrażeń ciała pieszy zmarł. Relacje powoda ze zmarłym ojcem układały się poprawnie, często spędzali ze sobą czas. Zmarły uzyskiwane dochody z gospodarstwa rolnego przeznaczał na utrzymanie rodziny, w tym powoda. W momencie śmierci ojca powód miał 14 lat. Powód do chwili obecnej odczuwa żal i cierpienie związane ze stratą ojca. Wskutek śmierci ojca sytuacja materialna powoda uległa znacznemu pogorszeniu, spowodowała utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia powoda.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że wyłączną winę za powstanie szkody ponosi poszkodowany J. W.. Poszkodowany w momencie zdarzenia leżał na drodze, w jego organizmie znajdowało się wówczas 4,2 ‰ alkoholu we krwi, a w moczu 5,6 ‰. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał poniesionej krzywdy, ani jej zakresu oraz faktu pogorszenia jego sytuacji majątkowej na skutek śmierci ojca. Nadto wniósł, w przypadku nieuwzględnienia wyłącznej winy poszkodowanego, o ustalenie jego 90% przyczynienia się do zaistnienia zdarzenia i zwiększenia rozmiarów szkody.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lipca 2016 do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 727,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 listopada 2011r. na drodze krajowej nr (...) na trasie K.-P., gm. W. doszło do wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł pieszy J. W..

Nieznany kierujący pojazdem mechanicznym najechał na leżącego w poprzek drogi, na prawym pasie jezdni J. W., po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Bezpośrednią przyczyną zgonu poszkodowanego był uraz czaszkowo-mózgowy, połączony z obfitym krwotokiem zewnętrznym.

W momencie zdarzenia poszkodowany pozostawał pod wpływem alkoholu – jego zawartość we krwi wynosiła 4,2 ‰, a w moczu 5,6 ‰. Postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Giżycku zostało wszczęte dochodzenie, które następnie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

W momencie śmierci J. W. miał 38 lat. Był rozwiedziony i posiadał dwóch małoletnich synów. Przed śmiercią prowadził gospodarstwo rolne, które otrzymał od rodziców - Z. i M. W., z którymi razem zamieszkiwał.

Powód K. W. ma aktualnie 19 lat, jest synem zmarłego J. W.. Matka K. W. miała ograniczoną władzę rodzicielską nad małoletnim wówczas powodem oraz jego bratem D. W.. W momencie śmierci ojca powód miał 14 lat. Powód ma brata D. W. i zamieszkuje razem dziadkami – Z. oraz M. W.. Stosunki w rodzinie powoda są poprawne, nie zdarzały się, ani nie zdarzają większe kłótnie i konflikty. Poszkodowany J. W. mieszkał z małoletnim wówczas powodem. Ich relacje układały się poprawnie, często spędzali ze sobą czas. Po ukończeniu przez ojca powoda 20 roku życia Z. i M. W., w zamian za opiekę, przepisali na J. W. gospodarstwo rolne, które od tego momentu prowadził samodzielnie, a oni mu jedynie pomagali. W skład gospodarstwa rolnego wchodziła trzoda chlewna – w tym kilkadziesiąt krów. Po rozstaniu z żoną J. W. sprawował opiekę nad dwojgiem małoletnich synów. Dochody uzyskiwane z gospodarstwa rolnego (...) przeznaczał na utrzymanie rodziny, w tym powoda.

Obecnie gospodarstwo prowadzone jest przez powoda, który odziedziczył je razem z bratem po ojcu. W czynnościach tych pomaga rodzina, która mieszka niedaleko oraz zatrudnieni pracownicy. Gospodarstwo położone jest około 3 km od drogi asfaltowej, a ponad 7 km od najbliższego sklepu.

Powód był silnie związany z ojcem, razem spędzali czas grając w piłkę czy chodząc na ryby. K. W. do chwili obecnej odczuwa żal i cierpienie związane ze stratą ojca. Powodowi brakuje ojca, którego chciałby się poradzić, m.in. w kwestiach związanych z prowadzeniem gospodarstwa.

Przed śmiercią ojca K. W. miał czas wolny, który poświęcał na rozwijanie swoich zainteresowań, np. grał w piłkę. Po śmierci ojca obowiązki powoda znacznie się zwiększyły, co spowodowało, że nie ma aktualnie czasu wolnego. Wprawdzie powód odziedziczył wraz z bratem po zmarłym ojcu gospodarstwo, które aktualnie prowadzi, jednakże nie przynosi ono dochodów. Powód otrzymuje rentę rodzinną po ojcu w wysokości 321,59 zł netto, jednakże nadal musi korzystać z pomocy finansowej dziadków.

Powód wezwał pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. do zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł za doznaną krzywdę oraz odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 25.000 zł. Z uwagi na stwierdzenie wyłącznej winy poszkodowanego pozwany odmówił wypłaty powyższych kwot.

W ocenie Sądu Rejonowego odpowiedzialność pozwanego wynika z treści art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Na jego mocy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. zaspokaja roszczenia z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że śmierć J. W. nastąpiła wskutek najechania na niego pojazdu mechanicznego. W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, iż rodzaj oraz ciężar gatunkowy uchybień poszkodowanego był znaczny i stanowił główną przyczynę zdarzenia. Nieoświetlony pieszy leżał w poprzek jezdni, czyli w miejscu, w którym nie powinien się znajdować. Dodatkowym czynnikiem przemawiającym na niekorzyść poszkodowanego był znaczny stopień upojenia alkoholowego, który z pewnością miał wpływ na podejmowane przez niego decyzje. Sąd uznał jednak, iż w niniejszej sprawie najechanie przez kierującego pojazdem na pieszego nie może być przypisane wyłącznie poszkodowanemu. Wyłączna wina nie występuje bowiem, jeżeli przyczyną wypadku było nie tylko zawinione zachowanie poszkodowanego, ale także jakiegokolwiek inne zdarzenie, które nie może być przypisane poszkodowanemu lub osobie trzeciej, w tym także ciężkie warunki jazdy, których powstanie objęte jest ryzykiem posiadacza pojazdu. Sąd miał na uwadze, iż w niniejszej sprawie zdarzenie nastąpiło w porze nocnej, która miała wpływ na ograniczoną widoczność i winna obciążać posiadacza pojazdu zgodnie z zasadą ryzyka. Jak wynika z doświadczenia życiowego do takiego zdarzenia, na prostym odcinku drogi w porze dziennej nie doszłoby, gdyż panujące warunki drogowe pozwoliłyby kierowcy na dostrzeżenia pieszego leżącego na jezdni i odpowiednie zareagowanie. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że prowadzący pojazd mechaniczny nie zachował należytej ostrożności, wymaganej w danej sytuacji, co współprzyczyniło się do zaistnienia tego wypadku drogowego. W ocenie Sądu, zachowanie poszkodowanego należało zakwalifikować jako przyczynienie się do powstania szkody. Miarkując obowiązek naprawienia szkody Sąd wziął pod uwagę znaczny zakres zaniedbań i stopień lekkomyślności pieszego przy jednoczesnym stopniu zawinienia kierującego pojazdem. Sąd uznał, iż poszkodowany przyczynił się do zdarzenia w 90%. Co do roszczenia o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie Sąd wziął pod rozwagę sytuację życiową powoda przed śmiercią poszkodowanego oraz stopień, w jakim uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Mając na uwadze rolę, jaką pełnił w rodzinie, tj. opiekował się małoletnim synem, który z uwagi na wiek potrzebował wsparcia i pomocy, w tym finansowej, był również jedynym żywicielem rodziny oraz prowadził rodzinne gospodarstwo rolne Sąd uznał, że jego śmierć spowodowała znaczne obniżenie stopy życiowej całej rodziny, w tym powoda. Powód utracił nie tylko osobę, która wspierała go finansowo, ale także szansę na pomoc ojca w przyszłości, której zasadnie mógł oczekiwać. Obowiązki ciężące dotychczas na poszkodowanym, w szczególności prowadzenie gospodarstwa rolnego obecnie spoczywają w rzeczywistości na powodzie. Wbrew twierdzeniom pozwanego powód wykazał, że jego sytuacja majątkowa uległa pogorszeniu w skutek śmierci ojca. Wskazana wyżej sytuacja powoda zdaniem Sądu uzasadniała uwzględnienie jego roszczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. w wysokości 100.000 zł.

Uwzględniając jednak 90% przyczynienie się poszkodowanego do szkody Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania (100.000 zł x 10%). W pozostałym zakresie powództwo w tej części podlegało oddaleniu jako bezzasadne. W odniesieniu do zadośćuczynienia należnego powodowi za śmierć ojca Sąd Rejonowy wskazał, że miał na uwadze wielkość doznanej przez wówczas małoletniego powoda krzywdy, jej nieodwracalność, młody wiek zmarłego ojca, wpływ śmierci ojca na psychikę powoda, stopień relacji jakie łączyły go ze zmarłym ojcem, skutki zerwania więzi rodzinnej na obecne i dalsze życie powoda. W ocenie Sądu powód głęboko odczuł śmierć ojca. Więż, która go łączyła z ojcem, z uwagi na wspólne zamieszkiwanie była z pewnością bliska, a jej zerwanie spowodowało żal i ból, szczególnie mając na uwadze, iż powód w chwili śmierci ojca miał 14 lat, zaś poszkodowany w chwili śmierci 38 lat, a jego odejście było nagłe i niespodziewane. Powyższe, zdaniem Sądu pozwalało na uznanie, że zasadną była kwota 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, wobec czego uwzględniając stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania zdarzenia w 90% Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł (200.000 zł x 10%). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Odsetki od roszczenia głównego Sąd zasądził od dnia 25.07.2016 r. do dnia zapłaty. Powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty w dniu 22.07.2016r., które zostało doręczone pozwanemu w dniu 25.07.2016r., jednakże on odmówił wypłaty świadczeń. Z uwagi na powyższe uznać zatem za zasadne należało odsetki od tego dnia, bowiem od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. mając na uwadze charakter sprawy, sytuację osobistą i majątkową powoda oraz jej subiektywne przekonanie o słuszności roszczenia.

Powyższy wyrok w części, tj. co do kwoty 5.000 zł odszkodowania i 10.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od tych kwot oraz co do kosztów procesu w punktach 3 i 4 zaskarżył pozwany W apelacji zarzucił:

I. w zakresie rozstrzygnięcia o odszkodowaniu:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób nieszczechronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego polegający na tym, że:

a. Sąd I instancji błędnie ocenił oraz wywiódł błędne wnioski z przesłuchania Powoda oraz zeznań świadków jakoby po śmierci ojca Powoda doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej Powoda, podczas gdy z przesłuchania Powoda oraz zeznań świadków nie wynika by na skutek śmierci ojca Powoda doszło do znacznego pogorszenia sytuacji majątkowej Powoda uzasadniającego przyznanie odszkodowania w kwocie 100.000 zł;

b. Sąd I instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie w zakresie ustalenia sytuacji życiowej Powoda przed i po śmierci Poszkodowanego, pomijając przy ustalaniu wysokości odszkodowania, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów, w tym dowodu z dokumentów wykazujących wysokość dochodów osiągniętych przez ojca Powoda przed śmiercią, a tym samym możliwości łożenia na utrzymanie Powoda;

c. Sąd I instancji pominął zeznanie świadka Z. W. w zakresie w jakim wskazała, że gospodarstwo rolne (prowadzone przez ojca Powoda) nie przynosi dochodów, co powinno zostać wzięte pod uwagę przy ustalaniu możliwości zarobkowych ojca Powoda, a tym samym powinno zostać uwzględnione przy ustalaniu wysokości odszkodowania.

Powyższe skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w zakresie sytuacji życiowej Powoda przed i po śmierci ojca.

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez:

a. jego błędną wykładnię i pominięcie, że odszkodowanie ma na celu zrekompensowanie rzeczywistego znacznego (a nie każdego) pogorszenia sytuacji życiowej najbliższe) rodziny zmarłego, zaś w realiach sprawy jego zasadność nie została udowodniona;

b. pominięcie, iż uwzględnienie roszczenia na podstawie tego artykułu może stanowić podstawę rekompensacji wyłącznie szkody majątkowej, podczas gdy Sąd I instancji podczas ustalania kwoty odszkodowania uwzględnił także czynnik niemajątkowy, opierając się na przesłankach natury emocjonalnej, a więc przesłankach mających znaczenie przy ustalaniu zadośćuczynienia;

c. jego błędną wykładnię i uznanie, że należną Powodowi kwotą stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej będzie kwota 100.000 zł podczas gdy, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, ww. kwotę należy uznać za rażąco wygórowaną;

II. w zakresie rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu:

3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego polegający na tym, że:

a. Sąd I instancji w sposób błędny ocenił zeznania świadków oraz przesłuchanie Powoda i uznał, że wynika z nich fakt traumy po śmierci ojca, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż Powód w sposób prawidłowy przeżył żałobę, funkcjonuje społecznie, kontynuuje edukację oraz może liczyć na wsparcie członków rodziny i najbliższych;

b. Sąd I instancji dokonał błędnej oceny dowodów w zakresie ustalenia wpływu śmierci ojca na psychikę Powoda w oparciu o zeznania świadków oraz przesłuchanie Powoda, podczas gdy jest to okoliczność wymagająca wiedzy specjalnej, a w sprawie nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego.

Powyższe skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w zakresie krzywdy Powoda.

4. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez zbyt daleko idące zastosowanie domniemania faktycznego i uznanie za udowodnione faktów w postaci wystąpienia u Powoda traumatycznego przeżycia po śmierci ojca oraz wpływu śmierci ojca na psychikę Powoda, które to mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z naruszeniem zasady ciężaru dowodu i zasady kontrydiktoryjności procesu, co skutkowało przyznaniem zadośćuczynienia niewspółmiernego do doznanej krzywdy;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż Sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie, gdyż kwota zasądzona na rzecz Powoda (w wyjściowej wysokości 200.000 zł) jest rażąco wygórowana: przez co winna podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej; zasądzona kwota nie odzwierciedla bowiem stanu faktycznego w zakresie więzi i przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią Poszkodowanego;

III. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania:

6. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 100 zd. 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż Powód wygrał w 40%, natomiast Pozwany w 60%, a tym samym istniały przesłanki do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu;

7. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, mimo iż nie wystąpiły szczególnie uzasadnione okoliczności uzasadniające zasądzenie jedynie części kosztów lub odstąpienie od obciążania strony kosztami procesu;

8. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak właściwego uzasadnienia przez Sąd postanowienia w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym wskazania szczególnie uzasadnionych przesłanek będących podstawą decyzji, ograniczając się do ogólnikowego wskazania na charakter sprawy oraz sytuację osobistą i majątkową Powoda.

Wobec tak postawionych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części; zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zwrocie kosztów zastępstwa procesowego w I instancji poprzez stosunkowe zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, wskazując na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W pozostałym zakresie podlega oddaleniu.

Przedmiotem zaskarżenia strony pozwanej były zasądzone przez Sąd Rejonowy kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia. Pozwany nie kwestionował natomiast zasady odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 17 listopada 2011 r. W konsekwencji rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oraz rozważania w niniejszym uzasadnieniu dotyczą wyłącznie tych dwóch kwestii.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutów pozwanego, które negują przyjętą przez Sąd Rejonowy wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania.

Należy zaznaczyć, że uprawnienia sądu odwoławczego w zakresie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia są ograniczone. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. (III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53) wyraził pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przyjmują, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 591/97, niepubl).

W ocenie Sądu Okręgowego, wysokość zadośćuczynienia ustalona przez Sąd I instancji nie jest rażąco zawyżona w stosunku do całokształtu następstw wypadku i nie odbiega w sposób rażący od kwot przyznawanych przez Sądy przy tego rodzaju uszczerbkach. Należy także podkreślić, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub powiększenia szkody nie prowadzi obligatoryjnie do zmniejszenia wysokości zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 50/06, LEX nr 216013). Możliwa jest zatem taka sytuacja, w której pomimo przyczynienia się poszkodowanego, nie następuje zmniejszenie zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy uwzględniając jednak całokształt okoliczności wypadku przyjął, że przypadające powodowi świadczenia powinny być zmniejszone o 90 %, co również uwzględnia zarzut pozwanego. Powód udowodnił, że w wyniku śmierci ojca J. W. odniósł krzywdę, która kompensowana jest odpowiednią sumą na podstawie art. 446 § 4 k.c. Z przepisu tego wynika, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie na podstawie tego przepisu podlega krzywda, która stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany śmiercią osoby najbliższej. Uszczerbek ten może polegać przede wszystkim na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby bliskiej. Kompensata majątkowa ma na celu przezwycięzenie przykrych doznań pokrzywdzonego. Przejawia się ona nie tylko w uznaniu wyrokiem sądowym jego krzywdy lecz przede wszystkim w przyznaniu świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego.

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku śmierci J. W., doszło do zerwania więzi, która łączyła powoda ze zmarłym. Sąd Rejonowy oceniając rozmiar krzywdy, której doznał powód uwzględniał wszystkie okoliczności sprawy, które wynikały

z przeprowadzonych dowodów, a które wpływały na rozmiar krzywdy powoda, a w konsekwencji powinny mieć odzwierciedlenie w wysokości zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że zarówno stopień intensywności relacji jak również cierpienia po śmierci ojca były znaczne. Powód, który w chwili śmierci ojca miał 14 lat został osierocony, na takim etapie życia, w którym obecność ojca w życiu młodego człowieka spełnia niezwykle istotną rolę wychowawczą. Skutki śmierci ojca są odczuwane przez powoda do dnia dzisiejszego. Nie może poradzić się go w różnych sprawach życiowych. Okoliczność, że żałoba, którą przeżył powód nie odbiegała od zwykłego przeżywania śmierci członka najbliższej rodziny, na co wskazywał w formie zarzuty pozwany, nie oznacza, że powód nie doznał z tego tytułu krzywdy i w związku z tym kwota zadośćuczynienia powinna być obniżona. Natomiast oparcie się na zeznaniach świadków, którzy relacjonowali przeżycia powoda po śmierci ojca nie wykluczają ustalenia odnoszącego się do stanu psychicznego powoda. Wyjaśnienie tej okoliczności nie wymagało wiedzy specjalnej i w związku z tym przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, gdyż ustalenia Sądu Rejonowego nie wkraczały w tej mierze w wiedzę specjalistyczną.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać, że wysokość zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Rejonowy jest rażąco wygórowana.

Nie są również zasadne zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazuje jakimi kryteriami należy kierować się oceniając zakres szkody, o której stanowi wskazany przepis. W wyroku z dnia 3 września 2009 r. (V CSK 250/09, LEX nr 529732) Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 446 § 3 k.c. służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego zawarte w nim sformułowanie o "znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej" nadaje temu odszkodowaniu aspekt o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu tych świadczeń, i sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach. W orzecznictwie przyjmuje się, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polegać może na utracie możliwości uzyskania pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa domowego, wychowaniu dzieci itp. (por. wyr. SN z 16.12.1986 r., IV CR 442/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 49, w którym SN uznał spowodowanie śmierci rodziców i pozbawienie możliwości wychowania w rodzinie za istotne pogorszenie sytuacji życiowej dzieci).

Sąd Rejonowy kierując się całością następstw śmierci poszkodowanego w życiu powoda prawidłowo określił stosowne odszkodowanie. Uwzględnia ono pogorszenie sytuacji majątkowej i życiowej powoda po śmierci ojca. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy jest racjonalna, logiczna i należyście uzasadniona. Podziela ją również Sąd Okręgowy.

Pozwany nie podniósł w apelacji żadnych racjonalnych argumentów, które wskazywałyby, że ocena Sądu Rejonowego materiału dowodowego odnoszącego się do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda po śmierci ojca była błędna czy nielogiczna. Zarzuty pozwanego koncentrują się wyłącznie wokół dochodów osiągniętych przez poszkodowanego. Tymczasem uwzględniając młody wiek powoda w chwili zdarzenia (14 lat), śmierć ojca spowodowała, że stracił on źródło wsparcia nie tylko finansowego, które odgrywa bardzo istotną rolę, w szczególności dla osób w młodym wieku. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku śmierci ojca, sytuacja życiowa powoda rzeczywiście znacznie pogorszyła się.

Należy również podkreślić, że domaganie się precyzyjnego dowodu co do wielkości szkody majątkowej związanej z pogorszeniem sytuacji życiowej osób bliskich nie jest uzasadnione (por. wyr. SN z 4.6.1998 r., II CKN 852/97).

Dodać należy, iż za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podnoszone zarówno w odniesieniu do dowodów dotyczących wysokości zasądanego zadośćuczynienia jak i odszkodowania. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, nienaruszającą przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

Za nieprawidłowe natomiast Sąd Okręgowy uznał rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję. Porównanie wysokości roszczenia dochodzonego pozwem z ostatecznie uwzględnionym daje podstawę do stwierdzenia, iż powód, jako strona przegrywająca sprawę powinien zwrócić pozwanemu koszty proporcjonalnie do wyniku sprawy. Tym samym rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zasądzające od pozwanego na rzecz powoda kwotę 727,46 zł tytułem kosztów procesu nie było prawidłowe. W niniejszej sprawie, z uwagi na rodzaj sprawy i charakter roszczenia, wyjątkową sytuację, w której znalazł się powód oraz subiektywne przekonanie o zasadności wysokości dochodzonych roszczeń, uzasadnione jest zastosowanie art. 102 k.p.c. i nie obciążanie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego. Jednocześnie z uwagi na kompleksowe uregulowanie kosztów procesu przez rozstrzygnięcie oparte o art. 102 k.p.c., dodatkowe postanowienie zawarte w punkcie 4 zaskarżonego wyroku jest zbędne, gdyż odnosi się ono do jednego z elementów kosztów procesu.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w znacznej części (apelacja została uwzględniona tylko co do kwoty 727,46 zł kosztów procesu) uzasadnionym było obciążenie go całością kosztów procesu na rzecz powoda, na które składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego powoda w wysokości 1.800 zł.

Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz Agnieszka Żegarska